No i co?

Stoisz tak sobie, człowieczku, na jednej nodze.

Drugą majtasz - w przód, w tył, niezdecydowany,

niepewny co do kierunku i rodzaju podłoża.

No i czy w ogóle postawić…

Jak ślepiec rozglądasz się rozczapierzonymi paluchami

wypatrując pierwszej gwiazdki.

Pomimo niestabilnej pozycji – w niepamięci robisz bilans.

Za każdym razem wychodzi, że „winien” i że nijak

się nie zapina i raczej się już nie zapnie.

Jak maturalny garnitur.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Bukowski, dodano 27.03.2020 07:55

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.